

przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

26 lutego 2014 nr 8 (1130) 3 zł (w tym 8% VAT) ISSN 1231-5664 WWW.PRZELOM.PL

Piękna jak sto lat temu

CHRZANÓW. Milion złotych kosztował kompleksowy remont kamienicy przy al. Henryka 12. Dlaczego tak drogo? Bo m.in. wrażliwość wygrała z ekonomią i zabytkowa elewacja nie zniknęła pod warstwą styropianu.

Kamil Bogusz z chrzanowskiego muzeum oprowadza wycieczki po mieście. To przecież gród ze średniowiecznym rodowodem. Tymczasem mało jest odrestaurowanych obiektów, które można pokazać turystom. Wiele historycznych elewacji zostało „ostyropianowanych”, czyli ocieplonych, a co za tym idzie – odartych z piękna.

- Chyba najbardziej szkoda budynku Towarzystwa Gimnastycznego Sokół – mówi Bogusz.

Wyjątek stanowi wyremontowana niedawno kamienica przy al. Henryka 12, w sąsiedztwie Domu Urbańczyka. Roboty pochłonęły około miliona złotych. Tylko na samą elewację frontową poszło ponad 300 tys. zł, ale efekt widać.

- Styropian byłby przynajmniej o połowę tańszy, jednak konserwator zabytków nie pozwolił – stwierdza Maria Góra, dyrektorka Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie.

Prof. Bogusław Krasnowolski pisze w studiach z dziejów miasta, że wspomniana kamienica o pałacowej fasadzie powstała pod koniec XIX w., według projektu Franciszka Urbańczyka lub Bolesława Chwastowskiego. Była wtedy jednym z największych gmachów w Chrzanowie.

- Zanim kierownictwo MZZK zleciło prace, poprosiło muzeum o udostępnienie ikonografii tej kamienicy. Przekazaliśmy kopie fotografii z początku XX wieku. To przykład współpracy z zaskakują-



W Chrzanowie „przybył” obiekt, który można jak najbardziej pokazywać turystom

co dobrym finałem. Przybył obiekt, który można jak najbardziej pokazywać turystom – komentuje Kamil Bogusz.

Maria Góra, szefowa MZZK, zapowiada, że w tym roku zostanie

wykonany projekt modernizacji sąsiedniej kamienicy oznaczonej numerem 14, również znajdującej się pod ścisłą opieką konserwatora zabytków.

Łukasz Dulowski